

Sygn. akt IV KK 416/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2016 r.

sprawy **A. K.**

skazanego za czyn z art. 288 § 1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 czerwca 2015 r.,

sygn. akt IV Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 września 2014 r., sygn. akt II K [...], m. in. **A. K.** został skazany za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., na karę 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności, na której poczet zaliczono oskarżonemu rzeczywisty okres pozbawienia wolności w sprawie. Zwolniono skazanego od ponoszenia opłat i kosztów sądowych.

Na skutek apelacji wniesionej od tego orzeczenia, m. in. przez obrońcę tego oskarżonego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt IV Ka [...], wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do, m. in. **A. K.** utrzymał w mocy zwalniając go od ponoszenia kosztów sądowych.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca A. K. zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i nie powzięcie nie dających się usunąć wątpliwości, które winny być rozstrzygane na korzyść oskarżonego, podczas gdy w świetle całokształtu materiału dowodowego wątpliwości takie winny zostać powzięte; a nadto art. 8 § 1 k.p.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czego konsekwencją jest brak samodzielnego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy zagadnień faktycznych podniesionych w apelacji i przyjęcie, że stan faktyczny współdziałania oskarżonych G. i K., ustalony przez Sąd I instancji nie podlega ocenie, ze względu na uprawomocnienie się rozstrzygnięcia dotyczącego tychże oskarżonych. Obrońca zarzucił także obrazę art. 434 § 1 k.p.k., poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego, w przypadku, gdy środek zaskarżenia wniesiony został wyłącznie na jego korzyść oraz art. 433 § 2 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie i nierozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji. Wywiedziono także obrazę art. 424 § 1 k.p.k., poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku zawierającego wewnętrzną sprzeczność. Skarżący zarzucił nie omówienie przyczyny, z jakiej nie zostało zastosowane nadzwyczajne złagodzenie kary, a poprzestanie jedynie na przywołaniu art. 57 § 2 k.k.

W złożonej skardze podniesiono także zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 3 k.k. w zw. z art. 57 § 2 k.k. i art. 91 § 1 k.k.

Autor kasacji konkludując wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w sporządzonej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy A. K. jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlegała oddaleniu w oparciu o przepis z art. 535 § 3 k.p.k.

Wytknąć należy autorowi skargi, iż zarzuty sformułowane w kasacji w większości nie noszą waloru kasacyjnego. Dotyczą reguł rządzących postępowaniem pierwszoinstancyjnym, nie odnoszą się zaś do procedowania i orzekania przez Sąd odwoławczy. Jak wynika z akt sprawy Sąd Okręgowy, nie

dopatrzył się jakichkolwiek uchybień w sposobie dochodzenia do prawdy materialnej przez Sąd I instancji, w pełni podzielił ustalenia i zaprezentowane stanowisko tego Sądu. Przez to nie czynił własnych, autonomicznych ustaleń, nie prowadził postępowania dowodowego, nie mógł więc uchybić przepisom podniesionym w kasacji. Zauważyć należy, że argumentacja przywołana na poparcie tychże zrzutów oraz wyciągnięte z niej wnioski przez autora skargi wywołują pewną konsternację i zdziwienie. Taka ocena wynika w pierwszym rzędzie z niedopuszczalności a nawet z nonsensowności przytaczanych w kasacji powodów.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., dostrzec należy, iż nie wydaje się on wystarczający bez odwołania się do treści art. 457 § 3 k.p.k., do skutecznego zarzucenia Sądowi II instancji nierzetelnej i niepełnej kontroli orzeczenia Sądu Rejonowego. Rzecz jednak w tym, że w okolicznościach niniejszej sprawy przybrałby on jedynie postać czysto iluzoryczną, a to wobec dostatecznie przeprowadzonego przeglądu wyroku Sądu *meriti*.

Z uzasadnienia Sądu II instancji ponad jakąkolwiek wątpliwość wynika, iż wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty zostały skrupulatnie rozpoznane i omówione. Podano przy tym wystarczające argumenty, dla których odmówiono im słuszności.

Pierwsza kwestia, która została omówiona i racjonalnie wytłumaczona apelującemu dotyczyła możliwości wniesienia przez niego środka odwoławczego wobec uniewinnionych w tej sprawie oskarżonych Z. K. i A. G. (str. 10-12 uzasadnienia). Skoro apelujący obrońca działający w imieniu oskarżonego K. nie reprezentował jednocześnie w procesie oskarżonych K. i G., to tym samym nie był upoważniony do złożenia ani w ich imieniu ani tym bardziej na ich niekorzyść apelacji. Zgodnie z art. 444 k.p.k. apelację wnieść mogą: oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny, powód cywilny i oskarżony. W imieniu stron apelacja może być wnoszona także przez ich obrońców lub pełnomocników. **Nie jest natomiast dopuszczalne skarżenie przez oskarżonego czy jego obrońcę rozstrzygnięć dotyczących współoskarżonych i to jeszcze na ich niekorzyść.** Analizując treść wniesionej skargi odnosi się wrażenie, że właśnie w tym zakresie i celu został ona wywiedziona. Obrońca nie przedstawia konkretnych

argumentów orzeczeniu Sądu odwoławczemu rzutujących i odnoszących się bezpośrednio do reprezentowanego przez niego oskarżonego. Skupia się i godzi w nie podlegające już jakiegokolwiek instancyjnej dyskusji orzeczenie wobec innych oskarżonych – uniewinnionych, wyciągając pokrętne i nedorzeczne wnioski, które w ostatecznym rozrachunku miałyby być korzystne dla jego mocodawcy.

Wbrew wszelkim twierdzeniom skarżącego w toku kontroli instancyjnej precyzyjnie wyjawiono powody, dla których nie skorzystano wobec skazanego A. K. z instytucji art. 60 § 3 k.k. W szczególności wskazano na brak wystarczających przesłanek uprawniających do złagodzenia kary temu oskarżonemu i nie sposób odmówić tym argumentom słuszności (str. 12 i n.). Obrońca nie akceptuje takiego stanu rzeczy i podejmuje bezpodstawną oraz nieskuteczną polemikę z rzeczowymi motywami Sądu. Przesądzić należy, iż w żadnym razie nie możemy mówić w przedmiotowej sprawie – jak zarzuca autor kasacji - o uchybieniach przepisom prawa materialnego. Orzeczenie Sądu odwoławczego, niezależnie od tego, co wywodzi obrońca, wolne jest od wad materialnych, ale także jakichkolwiek wad procesowych (art. 434 § 1 k.p.k.).

Obrońca poza nieudolną polemiką z takim uzasadnieniem nie przedstawił racjonalnych argumentów, które byłyby w stanie skutecznie podważyć decyzję Sądu II instancji.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem, czego należało **oddalić kasację** obrońcy skazanego, **uznając ją za oczywiście bezzasadną**.